

Poznań, dnia 7 sierpnia 2014 r.

Trybunał Konstytucyjny
Al. Jana Christiana Szucha 12a
00-918 Warszawa

Skarżący: **1) P K**

zam. ul.

PESEL:

2) M K

zam. ul.

PESEL:

reprezentowani przez radcę prawnego Michała Tkaczuka

Nr wpisu na listę radców prawnych: **PZ-3030/11**

zastępowanego przez radcę prawnego Marcina Reszka

Nr wpisu na listę radców prawnych: **PZ-3009/11**

Kancelaria Prawna Tkaczuk & Reszka Sp. k.

ul. Wyspiańskiego 16/4, 60-750 Poznań

Uczestnicy: **1) Sejm RP**

2) Prokurator Generalny

Sygn. akt: **Ts 179/14**

PISMO PEŁNOMOCNIKA SKARŻĄCYCH
W PRZEDMIOCIE UZUPEŁNIENIA BRAKÓW FORMALNYCH

Działając w imieniu i na rzecz skarżących P K i M K , w oparciu o pełnomocnictwo substytucyjne, które przedkładam, w odpowiedzi na zarządzenie Sędziego Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 lipca 2014 r., doręczone pełnomocnikowi stron dnia 1 sierpnia 2014 r., przesyłam w załączeniu pięć kserokopii wyroków Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w P z dnia grudnia 2011 r. o sygnaturach , pięć kserokopii decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego w P z dnia kwietnia 2011 r.

Kancelaria Prawna Tkaczuk & Reszka spółka komandytowa

NIP: 779 241 19 97
REGON: 302366960



o numerach _____ oraz pięć kserokopii decyzji Prezydenta Miasta P z
dnia _____ grudnia 2010 r. o numerach _____ - _____ .

Jednocześnie, w wykonaniu wezwania zawartego w punkcie 1) i 2) powyższego zarządzenia informuję, że zdaniem skarżących w wyniku stosowania przepisów będących przedmiotem skargi konstytucyjnej zostało naruszone ich **prawo do własności oraz wolność od nieproporcjonalnych i naruszających zasadę równości ograniczeń tego prawa stosowanych w prawie podatkowym, a także prawo do sprawiedliwego i równego ponoszenia ciężarów publicznych.**

Niezaprzeczalnie ustawodawca dysponuje bardzo szeroką swobodą w zakresie kształtowania przepisów prawa podatkowego i tym samym nakładania na obywateli obciążeń o charakterze daninowym. Nie można jednak uznać, by swoboda ta była nieograniczona. Wskazane w skardze konstytucyjnej przepisy Konstytucji RP - art. 84 w zw. z art. 20, art. 21, art. 22, art. 31, art. 32 oraz art. 64 w zw. z art. 2 Konstytucji RP - mające posłużyć za wzorzec kontroli względem zaskarżonych przepisów ustawy o podatkach i opłatach lokalnych należy odczytywać łącznie jako zespół ograniczeń stawianych ustawodawcy w momencie korzystania z powyższej swobody. W literaturze przedmiotu zespół ten jest określamy mianem zasady sprawiedliwości podatkowej w ujęciu materialnym. U jej podstaw leży zasada demokratycznego państwa prawnego oraz zasada sprawiedliwości społecznej. Składają się na nią ponadto wskazane w skardze konstytucyjnej zasada proporcjonalności, zasada równości, zasada ochrony prawa własności i zasada ograniczania wolności działalności gospodarczej wyłącznie w drodze ustawy i ze względu na ważny interes publiczny. Z treści powyższych przepisów wynika, że przepisy prawa podatkowego powinny być tworzone z poszanowaniem prawa do własności, jakiego wymaga wyrażona w przepisie art. 31 ust. 3 zasada proporcjonalności.

Będące przedmiotem skargi konstytucyjnej przepisy ustawy o podatkach i opłatach lokalnych prowadzą do nieproporcjonalnego naruszenia prawa do własności skarżących. Naruszają również ich prawo do równego traktowania w zakresie ciążących na nich obowiązków podatkowych. W niniejszej sprawie dochodzi do tego jednocześnie na dwóch płaszczyznach:

1. Prawo do własności skarżącej jest naruszane w ten sposób, że jako współposiadacz nieruchomości jest ona zobowiązana do ponoszenia ciężaru podatkowego ustalonego dla nieruchomości związanej z prowadzeniem działalności gospodarczej pomimo tego, że sama przedsiębiorcą nie jest. W rzeczywistości dochodzi więc do jej dyskryminacji, gdyż gdyby była jedynym posiadaczem tej samej nieruchomości, to mogłaby płacić podatek w niższym wymiarze, co w mniejszym zakresie uszczuplałoby jej majątek.
2. Jednocześnie dochodzi do naruszenia prawa do własności skarżącego, który jest

przedsiębiorcą, ale posiadana przez niego nieruchomość nigdy nie była, nie jest, i nie nadaje się do wykorzystania do prowadzonej przez niego działalności gospodarczej.

Zaskarżony przepis art. 1a ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 1 lit. a u.p.o.l. stanowią więc dla organów podatkowych podstawę do zbyt głębokiej i nieuzasadnionej w ocenie skarżących ingerencji w ich prawo do własności. Naruszają przy tym w sposób oczywisty zasadę równości, poprzez nieprawidłowe różnicowanie sytuacji prawopodatkowej obywateli przy jednoczesnym „automatyzmie” podejmowanych decyzji gdzie posiadane przez przedsiębiorcę nieruchomości uznawane są jako wykorzystywane do prowadzenia działalności gospodarczej bez jakiegokolwiek odniesienia do stanu faktycznego rzeczy, a w szczególności faktu wykorzystywania danej nieruchomości do prowadzenia działalności gospodarczej, czy wręcz w ogóle możliwości prowadzenia na danej nieruchomości działalności gospodarczej.

Podkreślić przy tym należy, iż zaskarżony przepis narusza zasadę ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa gdzie obywatel jest de facto „karany” za sam fakt prowadzenia działalności gospodarczej tym, iż jego nieruchomości obciążane są wyższym podatkiem, z samego tylko tego tytułu określonego statusu podmiotowego.

NSA w wydanym w sprawie wyroku wskazał na literalną treść przepisu powyższego artykułu i zauważył, że w jej świetle sam fakt zakwalifikowania podmiotu do kategorii przedsiębiorców powoduje, że każda nieruchomość będąca w jego posiadaniu (a także współposiadaniu wraz z podmiotem przedsiębiorcą niebędącym), z wyjątkami wskazanymi w definicji, jest związana z prowadzeniem przez ten podmiot działalności gospodarczej.

W konsekwencji kwestionowany przepis prowadzi do skrajnego fiskalizmu gdzie biorąc pod uwagę np. realia niniejszej sprawy, skarżący zostali obciążeni maksymalnym podatkiem w zasadzie tylko dlatego, że 10 lat wcześniej skarżący zwrócił się o ustalenie możliwych warunków zabudowy nieruchomości, która nawet nie wchodziła w skład prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55¹ k.c.

Tego działanie organów Państwa, na podstawie przedmiotowego przepisu, jest nie tylko rażąco niesprawiedliwie i krzywdzące, ale prowadzi do naruszenia zasady ochrony zaufania jednostki do Państwa i stanowionego przez nie prawa, w sytuacji w której Państwo, i jego instytucje, zamiast służyć dobru obywateli podejmują działania dla ich maksymalnego obciążania podatkowego, bez jakiegokolwiek realnego uzasadnienia dla tego typu działań i w całkowitym oderwaniu od stanu sprawy i faktycznego wykorzystania nieruchomości.

Powyższe jest tym bardziej jaskrawe z uwagi na fakt, iż kwestionowany przepis zawiera

sformułowanie „nieruchomości **związane** z prowadzeniem działalności gospodarczej” gdzie zgodnie z poglądem prezentowanym przez ukształtowaną jednolitą linię orzecniczą **chodzi tu o związek w szerokim tego słowa znaczeniu** (wyroki Wojewódzkich Sądów Administracyjnych: w Gdańsku z dnia 24 stycznia 2008 r., sygn. akt I SA/Gd 845/07, w Gliwicach z dnia 6 lutego 2008 r., sygn. akt I SA/Gl 792/07, w Krakowie z dnia 6 maja 2008 r., sygn. akt I SA/Kr 279/07, w Poznaniu z dnia 16 kwietnia 2008 r., sygn. akt I SA/Po 33/08).

Faktycznie więc przedmiotowy przepis (prawidłowo sformułowany winien odnosić się do nieruchomości **przeznaczonych** dla prowadzenia działalności gospodarczej) stanowi podstawę dla dokonywania przez instytucje państwowe interpretacji rozszerzającej stwierdzonych okoliczności tak by objąć maksymalną stawką podatkową jak najszerszy krąg podmiotów, bez względu na faktyczne przeznaczenie nieruchomości, co w ocenie skarżących jest sprzeczne z Konstytucją RP, tj. z przepisami art. 84 w zw. z art. 20, art. 21, art. 22, art. 31, art. 32 oraz art. 64 w zw. z art. 2 Konstytucji RP.

Powyższe prowadzi do naruszenia ww. praw podmiotowych skarżących, a nadto do prawa do swobody działalności gospodarczej nie może tu bowiem ująć uwadze, iż przy tak sformułowanym przepisie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych **prowadzenie drobnej działalności gospodarczej przez osobę dysponującą kilkoma nieruchomościami** (nie związanymi z prowadzeniem działalności gospodarczej), **może się okazać z założenia wykluczone** (ekonomicznie nieuzasadnione) z uwagi na fakt maksymalnego obciążania podatkowego (z samego tylko faktu posiadania statusu przedsiębiorcy) nieruchomości skutkujący tym, że przychody z ubocznej, w stosunku do faktu posiadania nieruchomości, działalności gospodarczej, mogą z założenia być nie wystarczające do pokrycia automatycznie i maksymalnie wzrastających obciążeń podstawkowych.

Należy zauważyć, że ustawodawca, kształtując prawo podatkowe i nakładając na obywateli obowiązki ponoszenia ciężarów publicznych nie może kierować się wyłącznie celem zwiększenia dochodów budżetowych Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego, ale musi zawsze brać pod uwagę proporcjonalność ingerencji w prawo własności jednostki, gdyż daniny publiczne są jedną z form takiej ingerencji.

W związku z powyższym oraz z całą przedstawioną w skardze konstytucyjnej argumentacją wnoszę jak w jej *petitum*.

/radca prawny Marcin Reszka/
nr wpisu PZ-3009/11

W załączeniu:

1. Pełnomocnictwo substytucyjne;
2. 5 kserokopii wyroków Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w P z dnia grudnia 2011 r. o sygnaturach ,
3. 5 kserokopii decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego w P z dnia kwietnia 2011 r. o numerach ,
4. 5 kserokopii decyzji Prezydenta Miasta P z dnia grudnia 2010 r. o numerach –
5. 4 odpisy niniejszego pisma.